

## ALEKSANDER GRINFELD

ur. 1922; Lublin



<b>Miejsce i czas wydarzeń</b>	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, niania, Franciszka Kowalczykowa, dzieciństwo, dzielnica Czwartek, freblówka przy ulicy Przechodniej

### Dzieciństwo

Ważną osobistością w moim dzieciństwie była niania, która mieszkała u nas i która zajmowała się mną i moim młodszym bratem w ciągu blisko 10 lat. Niania nazywała się Franciszka Kowalczykowa i pochodziła ze wsi w okolicach Lublina. To była już osoba niemłoda i z chwilą kiedy ona skończyła pracować u nas przeprowadziła się do mieszkania razem ze swoim synem na Czwartku w Lublinie. Myśmy od czasu do czasu, z bratem albo sam, chodziliśmy do niej. Nam jako dzieciom było ważne odwiedzić nianię od czasu do czasu.

Rodzina mojej matki to była rodzina nauczycielki freblanek. I ciocia miała freblówkę na ulicy Przechodniej, to jest mała uliczka w okolicach Bramy Krakowskiej i tego placu który jest pomiędzy Bernardyńską i Narutowicza. Oczywiście, moja mama próbowała mnie posłać do tej freblówki, do swojej siostry, ale nic z tego nie wyszło, bo ja byłem wielkim łobuzem i u cioci jak to u cioci, można nawet na stół wyjść, to w ciągu paru dni przekręciłem im do góry nogami tą freblówkę i powiedzieli mojej mamie: „Weź sobie swojego gagatka i szukaj dla niego innej instytucji wychowawczej”.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2006-12-07, Ramat Gan
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Transkrypcja</b>	Bogumił Lutyński
<b>Redakcja</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"